



**W Y R O K**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Gnatowska

Protokolant: Karolina Pługów

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko **mBankowi S.A. z siedzibą w Warszawie**

**o ustalenie**

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt I C 35/21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a) w punkcie I ustala nieważność umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „MULTIPLAN” nr 00879445/2008 z dnia 1 lipca 2008 r., waloryzowanej kursem CHF, zawartej pomiędzy powodami [REDACTED]**

**[REDACTED] i [REDACTED] a BRE Bank Spółką Akcyjną w Warszawie Oddział Bankowości Detalicznej w Łodzi (obecnie mBank S.A. w Warszawie);**

**b) w punkcie II zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.100 zł (dziewięć tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

*Beata Gnatowska*

Sygn. akt I ACa 1216/21

## UZASADNIENIE

Powodowie [REDAKTOWANE] w pozwie skierowanym przeciwko mBankowi S.A. w Warszawie wnieśli o ustalenie, że umowa nr 00879445/2008 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „MULTIPLAN” waloryzowany kursem CHF z dnia 1 lipca 2008 r. jest nieważna z powodu zawarcia w niej niedozwolonych klauzul abuzywnych, sprzeczna z art. 69 prawa bankowego i art. 58 § 1 k.c. oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podnieśli, że strony łączyła umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, którą należy uznać za nieważną, albowiem znajdujące się w niej postanowienia pozostają sprzeczne z przepisami prawa, tj. z art. 58 § 1 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Bank podniósł brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Twierdził, że przedmiotowa umowa kredytu stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie. Nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Brak też sprzeczności z art. 69 ustawy Prawa bankowego, brak naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 k.c.).

**Wyrokiem z dnia 15 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku, w sprawie o sygn. akt I C 35/21, oddalił powództwo (pkt I wyroku) i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 10.817 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).**

U podstaw rozstrzygnięcia tego Sądu legły następujące ustalenia i motywy.

W dniu 1 lipca 2008 r. [REDAKTOWANE] zawarli z BRE Bankiem S.A. w Warszawie (obecnie mBank S.A. w Warszawie) umowę kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „MULTIPLAN”, waloryzowanego kursem CHF nr 00879445/2008. W § 1 umowy Bank udzielił kredytu w kwocie 202.740 zł z walutą waloryzacji CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 20.06.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wyniosła 99.489,64 CHF. Spłata kredytu wynosiła 360 miesięcy w równych ratach kapitałowo -

odsetkowych. Kredyt miał zostać przeznaczony na sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr [REDACTED] położonego w [REDACTED] przy ulicy [REDACTED] refinansowanie kosztów poniesionych na zakup tej nieruchomości oraz pokrycie opłat okołokredytowych.

W § 10 ust. 4 umowy postanowiono, iż raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującej na dzień spłaty z godziny 14.50. Umowa nie zawierała definicji tabeli kursów. W § 9 wskazano, że oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 304.110 zł na ww. nieruchomości lokalowej (§ 3 ust. 1 umowy). Nadto w § 4 ust. 1 umowy kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 405.480 zł.

W § 29 umowy kredytobiorca oświadczył, iż w związku z zaciągnięciem kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej został dokładnie zapoznany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz, że rozumie wynikające z tego konsekwencje.

W trakcie obowiązywania umowy, w ogół praw i obowiązków dotychczasowego kredytodawcy, wstąpił pozwany (k. 103-155).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach powodów [REDACTED] (k. 270v.-271) i [REDACTED] [REDACTED] (k. 271-271v.), w których zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Powodowie zgodnie zeznali, że potrzebowali kredytu na zakup mieszkania. Zeznali, iż pozostawali w przekonaniu, że zaoferowany kredyt jest bezpieczny, nie zdawali sobie sprawy z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, tym bardziej, że nie wiedzieli jaka będzie wysokość następnej raty – bank automatycznie pobiera pewną sumę z konta i nie mieli zdolności kredytowej w PLN. Zaprzeczyli, aby przed podpisaniem umowy informowano ich o ryzyku walutowym, bądź przedstawiano symulację zmiany kursu waluty. Powodowie zgodnie domagali się unieważnienia umowy, wskazując, że są świadomi konsekwencji tak sformułowanych roszczeń.

Sąd meriti uznał te zeznania za wiarygodne w całości. Pozostałe dowody w sprawie w postaci dokumentów, opinii złożonych przez stronę pozwaną, w tym stanowisk różnych osób czy podmiotów na temat tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia – w ocenie tego Sądu - dla

rozpoznania niniejszej sprawy. Opinie ekonomiczno-prawne, raporty zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd Okręgowy potraktował je jedynie, jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Pominał przy tym wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości uznając, że ocena okoliczności powołanych w tezie dowodowej w części istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy nie wymaga wiedzy specjalistycznej.

Powództwo – w ocenie Sądu Okręgowego - nie zasługiwało jednak na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazał, iż żądanie pozwu znajduje swą podstawę prawną w treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym strona może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes ten - w rozumieniu przywoływanego wyżej przepisu - występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, nie zaś tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć również jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 roku, III CRN 57/87, opubl. w OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Mając to na uwadze, doszedł do przekonania, że powodowie legitymują się interesem prawnym w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Interes prawny powodów przejawia się także w poszukiwaniu stabilizacji sytuacji prawnej.

Odnosząc się do zarzutu bezwzględnej nieważności umowy, zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do takiej oceny na podstawie [art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe](#) (tj. Dz. U. 2017 r. poz. 1976).

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną. Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas

oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ust. 2 tego przepisu wskazuje wymogi, jakimi winna odpowiadać umowa kredytu: zawarcie na piśmie oraz określenie jej treścią, w szczególności, stron umowy, kwoty i waluty kredytu, celu, na który kredyt został udzielony, zasad i terminu spłaty kredytu, wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany, sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu, zakresu uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminów i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokości prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje oraz warunków dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu zawarta z powodami zawierała wszystkie te elementy, co przeczy tezie o jej sprzeczności z ustawą.

W chwili zawierania umowy, tj. w lipcu 2008 r., prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Z literalnego brzmienia spornej umowy wynika, że jej przedmiotem był kredyt indeksowany w walucie CHF. W jej ramach bank zobowiązał się wydać powodom, jako kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych (co nastąpiło po podpisaniu umowy z 1 lipca 2008 r.), jako wartość waloryzowaną według kursu kupna CHF w dniu wypłaty.

Tak skonstruowana umowa kredytu indeksowanego mieści się – w ocenie Sądu I instancji - w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. W orzecznictwie sądów europejskich, jak i polskich, utrwalony jest pogląd, zgodnie, z którym kredyty denominowane jak i indeksowane do kursu waluty obcej są kredytami w walucie polskiej. Zatem twierdzenia o nieważności umowy z uwagi na sprzeczność z prawem bankowym są pozbawione podstaw.

W konsekwencji brak było podstaw do żądania ustalenia, że umowa jest nieważna na podstawie art. 69 prawa bankowego.

Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego, zastosowany przez pozwanego Bank mechanizm indeksacyjny zawarty w niektórych postanowieniach umowy kredytu, tj. w szczególności w § 10 ust. 4 jest abuzywny.

Podstawy uznania klauzuli umownej za abuzywną zostały sformułowane w [art. 385<sup>1</sup> k.c.](#) Zgodnie z tym przepisem niedozwolonymi postanowieniami umownymi są

klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stosownie do [art. 385<sup>2</sup> k.c.](#), oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć, jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. uzasadn. wyroku SA w Warszawie z 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12).

W niniejszej sprawie, osoby występujące po stronie powodowej nie prowadziły działalności gospodarczej, zatem bez wątpienia posiadają status konsumentów ([art. 22<sup>1</sup> k.c.](#)).

W świetle okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał, iż powodowie nie mieli wpływu na kształt postanowień umownych dotyczących indeksacji. Zawarcie miało miejsce w oparciu o treść sporządzonego przez bank wzorca umowy, powodowie nie byli informowani o sposobie ustalania kursów walut w tworzonej jednostronnie przez bank tabeli kursów i o sposobie wyliczania rat kapitałowo-odsetkowych, tak, by byli w stanie samodzielnie oszacować w oparciu o zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich konsekwencje ekonomiczne.

Wskazał też, że pozwany Bank w żaden sposób nie wykazał, że dopełnił wobec powodów ciężących na nim obowiązków informacyjnych dotyczących mechanizmu indeksacji, mimo istnienia w przedmiotowej umowie zapisów wskazujących, że kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka walutowego lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych

waloryzowanych kursem waluty obcej, co dowodzi, iż powodowie nie byli świadomi, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty odsetkowej/ kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Nadto, żadna ze stron nie przewidziała, że zmiana kursu waluty szwajcarskiej może być tak istotna w dłuższej perspektywie czasu, obejmującej okres, na jaki zawarto umowę. Nie przedstawiono powodom żadnej symulacji długookresowej zmiany warunków spłaty w warunkach wzrostu kursu CHF do PLN dwu lub trzykrotnie. Pozwany stosownie do [art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.](#), nie wykazał, że było inaczej.

W takim stanie rzeczy, zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty w powiązaniu z narzuconym spreadem walutowym, który powodował dodatkowe opłaty wynikające z różnic kursów sprzedaży i kupna waluty, dla potrzeb ustalenia kwoty spłacanej raty i pozostającej do spłaty raty kredytu, uznał za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm mający zabezpieczyć bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Stwierdził, że w sprawie zachodzi okoliczność nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy między bankiem a powodami, jako konsumentami. Bank przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powodowie mieli spłacać.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa europejskiego jak i krajowego, klauzule indeksacyjne stanowią świadczenie główne, albowiem kreują ryzyko walutowe, które jest immanentnie związane z umową kredytu nominowanego i wprost kształtują rozmiar sumy kredytowej podlegającej spłacie. Tym samym określają główne świadczenie kredytobiorcy, tj. uregulowany w art. 69 ust. 1 prawa bankowego obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w ratach w oznaczonych terminach. Jeśli świadczenia takie zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny ([art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.](#)) podlegają badaniu pod kątem abuzywności. Zgodnie z orzecznictwem TSUE wymóg transparentności postanowień określających świadczenia główne, powinien być rozumiany jako nakazujący, by umowa była

rozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia ale także, by mógł na jej podstawie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (tak w wyroku TSUE z 20 września 2017r., C-186/16).

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege* ([art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.](#)). TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. (C 260-18 w sprawie D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) wyjaśnił, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje (pkt 62). Choć zastąpienie klauzul abuzywnych przepisami dyspozytywnymi powszechnie obowiązującego prawa (nawet nie obowiązującymi w dacie zawarcia umowy) może mieć miejsce, to jednak wyłącznie gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (pkt 48).

Sąd Okręgowy przywołał się też wyrok, który zapadł przed TSUE w dniu 29.04.2021 roku, w sprawie C-19/20, a którego istota sprowadzała się do ustalenia, czy bez klauzul abuzywnych umowa zawarta między stronami może w dalszym ciągu obowiązywać. Pierwszeństwo ma bowiem utrzymanie umowy w mocy, o ile jest to możliwe bez postanowień niedozwolonych.

Zdaniem Sądu I instancji, wyeliminowanie tych klauzul nie powoduje niemożliwości dalszego wykonywania umowy w oparciu o pozostałe postanowienia, z pominięciem jednakże tych abuzywnych zapisów, przy jednoczesnym braku podstaw do zastąpienia powstałych w umowie luk innymi regulacjami. W ocenie tego Sądu, w sytuacji, gdy z umowy stron wyeliminowane zostały zapisy dotyczące abuzywnego mechanizmu przeliczenia rat, nadal możliwe jest ustalenie stopy oprocentowania opartej wyłącznie na marży banku. Nie spowoduje to bowiem, iż umowa kredytowa utraci ważność, odpłatny charakter, czy też inne cechy wynikające z art. 69 Prawa bankowego. W efekcie kredytobiorcy, mimo eliminacji z umowy spornych klauzul, w dalszym ciągu zobowiązani będą do uiszczania wynagrodzenia (rat odsetkowych) za udostępnienie kapitału w postaci stałej marży Banku. Fakt zaś, że wynagrodzenie to będzie niższe niż pierwotnie zaplanował to pozwany Bank, nie



może być decydujący. Bank jako przedsiębiorca ponosi bowiem w ten sposób skutki zamieszczenia w umowie nieuczciwych postanowień.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych, strony nadal łączy umowa kredytu hipotecznego udzielonego w kwocie 202.740 zł, oprocentowanego marżą Banku w wysokości 1,30%, udzielonego na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy, który ma zostać spłacony w 360 ratach kapitałowo odsetkowych. A skoro wzmiankowana wcześniej eliminacja mechanizmu indeksacyjnego z niektórych postanowień jest możliwa bez uszczerbku dla całej umowy, powództwo o ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzekł na mocy art. 98 k.p.c. obciążając nimi stronę powodową, przy uznaniu iż pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.), powiększone o 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

**Apelację** od tego wyroku wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pomimo wyeliminowania z łączącej strony umowy klauzul abuzywnych, umowa może być nadal wykonywana, chociaż umowa taka nie będzie jednak odpowiadać pierwotnej woli stron, jest sprzeczna z naturą danego stosunku prawnego, a więc w konsekwencji należało ją uznać za nieważną
2. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pomimo, iż klauzula indeksacyjna w niniejszej sprawie stanowi postanowienie określające główne świadczenia stron, a wobec niewypełnienia obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego w zakresie określonym wyrokiem TSUE c-186/17 należy uznać ją za niejednoznaczną, a więc poddającą się badaniu pod kątem abuzywności, które to badanie potwierdziło z kolei, że klauzula indeksacyjna obejmująca warunek ryzyka kursowego jest abuzywna z uwagi na brak transparentności, asymetryczne rozłożenie ryzyka i przyznanie bankowi uprawnienia do swobodnego modyfikowania świadczenia konsumenta, to po jej usunięciu dalsze trwanie umowy jest możliwe, chociaż istnieje sprzeczność tak powstałej umowy z naturą umowy kredytu

indeksowanego, istnieją wątpliwości, co do zakresu konsensusu stron w zawieranej umowie, a to powinno zdecydować o nieważności umowy, zgodnie z wyrażoną przez powodów wolą w przedmiocie losów zawartej z bankiem umowy.

Mając powyższe na uwadze, wnieśli o :

- a) na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i stwierdzenie, że umowa nr 00879445/2008 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „MULTIPLAN” waloryzowana kursem CHF z dnia 1 lipca 2008 roku w Białymstoku przez powodów z BRE Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w Warszawie Oddział Bankowości detalicznej w Łodzi (poprzednik prawny pozwanego banku) jest nieważna.
- b) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję

ewentualnie:

- a) na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w sprawie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacją powodów podlegała uwzględnieniu jako zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, znajdujące oparcie w dostępnym w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Dlatego ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i uczynił je również podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zaakceptował także ocenę prawną powództwa o ustalenie tego Sądu, wyrażoną w oparciu o art. 189 k.p.c. i art. 385<sup>1</sup> k.c., wskazującą jednocześnie na abuzywny charakter zapisów, zawartej przez strony umowy kredytu, odnoszących się do mechanizmu waloryzacyjnego, na kształt których powodowie nie mieli wpływu. Choć Sąd Okręgowy konsekwentnie używał liczby mnogiej odnosząc się do klauzul abuzywnych, to przywołał w tym zakresie przykładowo § 10 ust. 4 umowy, uzupełniając należało więc wskazać także na § 1 pkt 3A umowy, który odwołuje się do kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji na koniec dnia 20.06.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku S.A., przy czym wartość

kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Sąd Apelacyjny podzielił przekonanie Sądu Okręgowego, że zakwalifikować je należało jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a więc postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes słabszej strony kontraktu (konsumenta). W judykaturze podkreśla się bowiem, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikować należy postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., V CNP 7/20). Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków, wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15 oraz z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Orzecznictwo sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz TSUE nie pozostawia w chwili obecnej wątpliwości, że tego typu klauzule stanowią główny przedmiot umowy kredytu, a taki sposób ich ukształtowania jak w sprawie niniejszej (§ 10 ust. 4 umowy, § 1 pkt 3A umowy), tj. z odwołaniem do „kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14.50” czy „kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji na koniec dnia 20.06.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku S.A., przy czym wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie” - jest wystarczającym argumentem za uznaniem ich za niejasne i niejednoznaczne. Ich treść nie daje odpowiedzi na podstawowe pytanie, tj. w jaki konkretnie sposób bank ustala swoje kursy kupna i sprzedaży walut. Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa – postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalania kursów walut, w oparciu o stosowane u siebie tabele kursowe, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania instytucji finansowej. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>

§ 1 k.c., jako że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 czerwca 2021 r., I ACa 35/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, a także uchwałę Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, odrzucając postanowieniem z 30 sierpnia 2022 r., w sprawie I CSK 3177/22 skargę kasacyjną banku, sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszanie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Takie postanowienia obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron umowy.

W konsekwencji – w ślad za Sądem Okręgowym – stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowne stanowiące klauzule waloryzacyjne (§ 10 ust. 4 umowy czy § 1 pkt 3A umowy) są abuzywne, co oznacza, że zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następczo udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika jednak, aby powodowie takiej świadomej zgody udzielili. Wręcz przeciwnie – konsekwentnie domagali się oni ustalenia nieważności spornej umowy kredytowej, podnosząc przy tym, że zdają sobie sprawę, będąc reprezentowanymi przez fachowego pełnomocnika procesowego, ze skutków stwierdzenia nieważności tej umowy (stanowisko powodów z rozprawy z dnia 29 września 2021 r.– k.270v.).

Powodowie nie wyrazili także koniecznej zgody na zastąpienie omawianych, abuzywnych postanowień umownych, innymi normami. Jak bowiem wskazał to TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał

możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, powyższe może mieć jednak miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron. W wyroku tym Trybunał stwierdził ponadto (por. pkt 62), że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje. Powyższa teza znalazła odzwierciedlenie również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Co więcej, do wniosków zbieżnych z przywołaną wyżej interpretacją prawa wspólnotowego, prowadzi wykładnia art. 56 k.c. Przepis ten daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współżycia społecznego i zwyczajów. W przypadku bezskuteczności zapisu wprowadzonego do umowy przez strony, reguły działania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współżycia społecznego) nie wchodzi do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej. Takiego skutku nie przewidują też inne, niż art. 56 k.c., przepisy prawa krajowego. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna (np. § 58 § 1 i § 2 k.c.) bądź funkcjonuje bez tego postanowienia (np. art. 58 § 3 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Skutki usunięcia niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytów czy to denominowanych, czy indeksowanych były już przedmiotem licznych wypowiedzi zarówno sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego. Obecnie przeważa stanowisko, że eliminacja tego rodzaju klauzul skutkuje upadkiem całej umowy. Klauzule typu indeksacyjnego czy denominacyjnego odnoszą się bowiem do świadczeń głównych stron umowy, zaś ich eliminacja oznacza zasadniczą zmianę charakteru umowy (tak m.in. TSUE w wyroku z 3 października 2019 r., C-260.18). Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22 - wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym

przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

Już tylko marginalnie wypada dostrzec, że bez tych zapisów, których abuzywność potwierdził Sąd Okręgowy, umowa nie może być wykonywana. Bezwzględnie nastąpiłaby zmiana charakteru zawartej umowy i nie byłaby to kontrakt, na który strony umówiły się. Umowy kredytowe, w proponowanej przez Sąd Okręgowy treści (oprocentowanie marżę banku), nie funkcjonują w obrocie gospodarczym. Pozostawienie jej w proponowanym kształcie nastąpiłoby także w oderwaniu od realiów rynku.

Mając to wszystko na względzie, odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, zawartą przez strony niniejszego procesu umowę kredytu uznać należało za nieważną, zgodnie z postulatem powodów. Podkreślić trzeba, że ich interes prawny w takim żądaniu jest oczywisty na gruncie art. 189 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pełną ochronę interesów strony powodowej, powołującej się w niniejszej sprawie na nieważność spornej umowy kredytowej, zapewnić może jedynie wyrok rozstrzygający o powództwie o ustalenie, który z jednej strony stworzy podstawę do dokonania pomiędzy stronami wzajemnych rozliczeń, z drugiej zaś usunie po stronie powodów stan niepewności odnośnie związania ich węzłem obligacyjnym w postaci przedmiotowej umowy kredytowej.

Z tych więc przyczyn, uwzględniając apelację małżonków ██████████ Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie I a sentencji, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zmiana wyroku uwzględniająca pierwszorzędne żądanie powodów skutkowałą także koniecznością zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, poniesionych przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji. Na koszty powodów złożyła się poniesiona przez nich opłata od pozwu (1.000 zł) oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika procesowego (10.800 zł), ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, powiększone o uiszczoną opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (pkt I b wyroku).

Taki wynik sprawy pociągał za sobą również konieczność obciążenia pozwanego kosztami instancji odwoławczej, poniesionymi przez jego przeciwników procesowych, zgodnie z art. 98 k.p.c. Dlatego też, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.100 zł, na którą złożyła się poniesiona przez nich opłata od apelacji (1.000 zł) oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika procesowego (8.100 zł), ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

*Beata Gnatowska*